

Morski Oddział Straży Granicznej

<https://www.morski.strazgraniczna.pl/mor/aktualnosci/1168,Zegluga-wbrew-bezpieczenstwu.html>
03.05.2025, 03:04

Żegluga wbrew bezpieczeństwu

17.07.2014

Łódź, skuter, ponton i jacht zostały wczoraj zawrócone z Zatoki Puckiej przez dowódcę jednostki pływającej Straży Granicznej SG-066 i pod eskortą musiały zawinąć do najbliższych portów - na kontrolowanych jednostkach brakowało środków ratunkowych, wymaganych licencji i uprawnień sternika.

Strażnicy graniczni z Placówki Straży Granicznej we Władysławowie patrolujący z SG-066 Zatokę Pucką podczas kontroli łodzi rybackiej z Jastarni z czterema osobami na pokładzie stwierdzili, że kierownik jednostki nie posiadał wymaganej ilości środków ratunkowych. Prowadzącemu zabroniono kontynuacji rejsu oraz nakazano udać się pod asekuracją SG-066 do portu w Jastarni. W kontrolowanym na zatoce skuterze motorowodnym stwierdzili, że prowadzący go 32-latek nie posiadał patentu sternika motorowodnego do prowadzenia tego typu jednostki oraz nie miał dokumentów rejestracyjnych skutera i wymaganych środków ratunkowych. Zabroniono mu dalszego pływania i odholowano do przystani w Rewie. Podczas dalszego patrolowania zatoki uwagę strażników zwrócił ponton bez nazwy z silnikiem zaburtowym. Na jego pokładzie znajdowało się pięć osób. Sterujący nim 23-latek holował narciarza wodnego. Funkcjonariusze SG zatrzymali ponton do kontroli. Sternik nie miał patentu sternika motorowodnego, nie posiadał licencji na holowanie narciarza wodnego oraz nie miał dokumentów rejestracyjnych jednostki. Przerwano mu rejs i w asyście SG-066 zawrócono do portu w Jastarni. Ta sama załoga z SG-066 zawróciła do portu w Jastarni także jacht motorowodny z dziewięcioma osobami, bo na pokładzie środków ratunkowych, nie wystarczało ich dla wszystkich osób. O naruszeniach przepisów bezpieczeństwa morskiego przez kierowników kontrolowanych jednostek Straż Graniczna powiadomi Urząd Morski w Gdyni, który jest właściwy do wszczęcia postępowań administracyjnych.